

Białoruś ustanowiła święto w dzień ataku ZSRR na Polskę

8 czerwca 2021

Białoruski prezydent Aleksander Łukaszenka podpisał dekret ustanawiający 17 września Dniem Jedności Narodowej. Zdaniem białoruskich władz dzień ataku Związku Radzieckiego na Polskę w 1939 roku miał być „aktem historycznej sprawiedliwości wobec narodu białoruskiego, rozdzielonego wbrew jego woli w 1921 roku zgodnie z warunkami ryskiego traktatu pokojowego”.

Rząd Łukaszenki w ostatnich miesiącach intensyfikuje propagandę związaną z sowiecką przeszłością Białorusi. Czyni to w opozycji do swoich przeciwników politycznych, którzy w trakcie demonstracji używają symboliki biało-czerwono-białej flagi nawiązującej do działalności białoruskiego ruchu narodowego. Same władze w Mińsku twierdzą jednak, że w ten sposób opozycjoniści nawiązują do formacji kolaboracyjnych z czasów II wojny światowej.

Nowym pomysłem białoruskiego prezydenta na rzecz idealizowania komunistycznej historii jest ustanowienie Dnia Jedności Narodowej dokładnie 17 września, czyli w rocznicę realizacji tajnego protokołu do Paktu Ribbentrop-Mołotow między Związkiem Radzieckim a III Rzeszą. Dzień ten będzie co prawda świętem państwowym, ale nie dniem wolnym od pracy.

„Dziś naród białoruski jest zjednoczony w wyborze strategicznego kursu na rozwój silnego, suwerennego i kwitnącego kraju. Ustanowienie Dnia Jedności Narodowej 17 września podkreśla następstwo pokoleń nienaruszalność i samowystarczalność narodu i państwowości białoruskiej” – można przeczytać w specjalnym oświadczeniu białoruskich władz.

Uważają one więc najazd Sowietów na Polskę jako „akt historycznej sprawiedliwości wobec narodu białoruskiego”. Miał on być powiem rozdzielony „wbrew swojej woli” w 1921 roku, gdy

Polska podpisała traktat w Rydze z Rosyjską i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką. Na mocy traktatu ryskiego zakończyła się wojna polsko-bolszewicka, a także ustalał przebieg granicy między państwami.

Na podstawie: sb.by, belta.by

Źródło: Autonom.pl